

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 10 sierpnia 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wieczór.

Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry cena honorariów administracja wyptać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odosłanie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop.

TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobną ogłoszenia 1/2 kop. za wiersz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. po 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce. oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzki 8-ka.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgietu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lach WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy.

THE BIO-EXPRESS (Zielona Nr. 4) - Jedyne letni kinematograf w ogrodzie. Zmiana programu we Wtorki i Soboty.

WARSZAWSKA PRALNIA chemiczna **Władysława PIĘTKI** farbiarnia
 Łódź, Piotrkowska Nr. 111. I filja " 157. II filja " 84.
 Telefonu 851.
 Wykonuje wszelkie roboty, w zakres pralni chemicznej wchodzące szybko, skrupulatnie i tanio.

Bar „ROYAL” został dziś po poł. otwarty
 róg Widzewskiej i Główniej № 52.

N. ISRAEL - BERLIN
 Spandauerstrasse 26/32 - Königstrasse 11/14
 założ. w 1816
 Białona damska, męska, dzieciana, wełniana. Gotowe ubiory damskie, męskie i dziecięce. Kapelusze, rękawiczki, pończochy, obuwie do nosa, koldry, piedy i in. Najlepsze wyroby po cenach najbardziej umiarkowanych.
Wielki wybór we wszystkich odcieniach.
 Sprzedaż detali cena i hurtowa. - Eksport.
 Bogato ilustrowane cenniki wysyła bezpłatnie na każde żądanie.
 Mówią po polsku.

St. żółta wskazująca sposób rozcięcia kremu.
!Ważne dla Śetniczek!
 i pan dbających o urodę
 Używajcie jednocześnie od opalenizny i pielęgnacji
Mydła i Kremy „PSYCHE”
 I gat. Krem Przeciwniejący
 II gat. Krem Udelikatniający
 usuwa zmarszczki. Nagrodzone złotym medalem i zatwierdzone przez Radę Lekarską za Nr 1511. Zadać wszędzie i tylko z plombą wynalazcy A. CHAREMZY właśc. Ap teki i Laboratorium w Łodzi Średnia 10 Stoik 50 kop r1396-0

Kalendarzyk.
 Sobota 10 sierpnia 1912 r.
 Dziś: Wawrzyńca M.,
 jutro: Zuzanny Dygny P.

Posel Łódzki.
 Onegdaj pisaliśmy, że na odbytej niedawno naradzie wybitnych miejscowych działaczy społecznych, reprezentujących wszystkie współzależne zamieszkuje miasto nasze narodowości, zastanawiano się nad wyborem od Łodzi przysiężnego posła do czwartej Dumy. Rezultatem kilkogodzinnych ożywionych obrad było wysunięcie kandydatury znanego zaszczytnie w szerokich kołach naszego miasta adwokata przysiężnego Piotra Kona.

Dr. B. Donchin
 okulista
 powrócił, mieszka teraz
 ul. Piotrkowska 69.

Założony w 1861 roku
SKŁAD BRONI
p. f. „J. SOSNOWSKI”
 właściciel C. LISOWSKI
 poleca broń najlepszych fabryk których posiada
Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie i Rosję
 a mianowicie
 Holland & Holland Ltd Londyn
 Westley Richards & Co. Ltd.
 Louisa - Broń uniwersalna „X-plora”
 „Fauneta” G. Defourny-Sevrin C-o. Liege Manufacture Liege
 Liegeoise d'Armes à Feu. Liege - dubeltówki z łufami ze słynnej stali Cockeril do prochu bezdymnego
 bezkurkowe . . . od Rb. 90.-
 kurkowe . . . od . . . 44.-
 Joh. Springers Erben, Wiedeń - broń sztucowa sztucery dubeltowe najwyższych typów. sztucery MANNLICHER-SCHOENAUER.
 E. Schmidt & Haberman, Suhl - sztucery wszelkich typów
 Stale na składzie wielki wybór broni James Purdey & Sons, Londyn W. W. Greener, Londyn Charles Lancaster & Co. L-tid, Londyn i t. d. i t. d. Najlepsze naboje sztucowe w gільcach firmowych
„J. Sosnowski, Varsovie”
 Warszawa, Trebacka 9 telefon 47-47.
 Cenniki na żądanie.

Powyższe zebranie, dowodzi jasno, że społeczeństwo łódzkie zdaje sobie dokładnie sprawę z konieczności przyjęcia udziału w nadchodzących wyborach, oraz że zawczasu, troszcząc się o interesy nie tylko miasta, lecz i całego kraju, stawia kandydaturę, która ze wszech miar zasługuje na poparcie.

Rozumie się, że i w Łodzi znajdzie się pewien odłam społeczeństwa, któremu omawiany projekt nie przypadnie do gustu.

Toż w samej stolicy kraju, w Warszawie, gdy wysunięto kandydaturę zasłużonego i powszechnie szanowanego mecenasa Patka, organ narodowej demokracji, „Gazeta Warszawska” nie mogąc na razie zbyt jawnie zwalczać pomienioną kandydaturę, w jednym z najlepszych artykułów wprost zażądała od Patka, aby złożył oświadczenie czy uważa za obowiązującą solidarność Koła polskiego, następnie zaś jak pojmuje swoje zadanie w Dumie.

To ostatnie żądanie zakrawa już naprawdę na śmieszność.

Czyż politycy endecy rzeczywiście i szczerze uważają dotychczasowych Rumnikiewiczów, Dmowskich i wielu in-

Tow. Akc. Browaru Parowego
Srów K. Anstadta
 poleca znane ze swej dobroci piwa:
Pilzeńskie, Monachijskie i Bawarskie.
WŁASNY PAWILON NA WYSTAWIE.

RESTAURACJA „Louvre” RESTAURACJA
 Piotrkowska 86
 Lokal znacznie rozszerzony. NA I PIĘTRZE. 7 gabinetów z oddzielnym wejściem osobnym telefonem w każdym. Wielka Sala do zebrań towarzyskich.
 Wykwintne urządzenie. Doskonała kuchnia. Piwnica zaopatrzona obficie w wina, wódki i likiery wszystkich marek w najprzedniejszych gatunkach. Zachęceni łaskawymi względami Sz. Gości, będziemy i nadal dbali usilnie o zachowanie tej renomy, jaką „LOUVRE” zjednił sobie w najszerszych kołach publiczności łódzkiej.
 Z wysokim poważaniem
Zarząd Restauracji „Louvre”

Dr. S. Kantor
 obecnie mieszka
 Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej
 Telefon 19-41.

Patenty na wynalazki, marki, modele etc.
Inż. D. Fraenkel
 Warszawa, Nowożytność № 23.

Czas odnowić penumeratę.

KAZIMIERZ OSSOWSKI
 INŻYNIER I OBRONCA PATENTOWY
BIURO PATENTOWE
 PETERSBURG - Wozniesienski Prospekt № 20
 BERLIN - Potsdamerstr. № 5

nych za zdolniejszych i odpowiedniejszych przedstawicieli narodu, niż byłby nim mecenas Patek?

Dotychczasowa bezpłodność Koła endeckiego w Dumie powinna już być chyba otworzyć oczy polskiemu społeczeństwu.

Do tej pory dały temu wyraz dwa największe miasta Królestwa: Warszawa, wystawiając kandydaturę Patka i Łódź proponując na posta Piotra Kona.

Od tego ostatniego mogą również, jak i od Patka, demagogzy endeccy żądać deklaracji na solidarność, a co zatem idzie i bezwzględne zaprzęgnięcie się dyrektywom stronnictwa „narodowego”.

Pomyślniej dla siebie, tak w pierwszym jak i drugim wypadku, odpowiedzi napewno nie otrzymają i to będzie dla nich zupełnie wystarczającym, aby zwalczać obydwie kandydatury w obronie „zagrożonej ojczyzny”...

O ile znane nam są przekonania p. Kona jest on w zupełności niezależnym gdyż do żadnego stronnictwa nie należy, wszakże jest na wprost i szczerze postępowym.

Łódź i jej potrzeby we wszystkich przejawach ruchu społecznego i ekonomicznego zna doskonale, od szeregu lat bowiem zamieszkuje w naszym mieście, jako bystry i inteligentny obserwator, wnikliwie się w jej najdrobniejsze szczegóły.

Jako szczerzy, nieobłudny postępowiec, bezwarunkowo zostawszy postem, będzie musiał zjednać sobie odpowiednie frakcje w Dumie, wspólnie z którymi może więcej zdziałać dla dobra naszego kraju i narodu, aniżeli dotychczas osiągnęła (7) jawna i niejednokrotnie kompromitująca naród, działalność dotychczasowa Koła Polskiego, z przybitą stalowymi ćwieczkami na niem „solidarnością” vel niewolnictwem.

Prócz tego mecenas Kon, jako jeden z wybitniejszych prawników, jest znakomitym znawcą kodeksu cywilnego i karnego, co przy rozpatrywaniu nie jednej poważnej sprawy może mieć doniosłe znaczenie.

Nie koniec na tem: Piotr Kon jest świetnym erudyta, — posiada wprost od natury niebywały dar krasomówczy i będzie napewno w patacu taurydzkim rzecznikiem i obrońcą słusznych praw wszystkich bez różnicy klas społecznych.

W uzupełnieniu niniejszego szkicu naszego kandydata na posta nadmienimy, że współczuje on całym sercem niedoli, że dusza jego wzdraga się na każdą niesprawiedliwość, czego niejednokrotnie składał dowody.

Nie tak dawno wszystkie niemal pisma pisały o pewnym szlachetnym postępku mecenas Kona.

Był obecnym w sądzie okręgowym podczas rozpatrywania sprawy jakiejś biednej kobiety, którą stać było na adwokata. Nieszczęśliwa onć się nie umiała; wszystkie poszlaki świadczyły pozornie o jej winie.

Już, już sąd miał się udać na naradę i, być może, wynieść wyrok skazujący, gdy w tem zrywa się mecenas Kon i ofiaruje nieszczęśliwej kobiecie swą pomoc.

Sąd pozostaje, a po wysłuchaniu subtelnej, znakomitej obrony, udawającej bezpodstawność oskarżenia, ogłasza wyrok uniewinniający!

Niedoszła aresztantka ze łzami dziękowała bezinteresownemu subtelnemu obrońcy.

Ten maleńki rys, świadczy aż nadto dosadnie o szlachetności i wysokich zaletach duszy przyszłego posta łódzkiego.

Wszystko co wyżej powiedzieliśmy, mimo, że zbyt powierzchownie ujęte świadczy aż nadto, byśmy w odpowiedniej chwili pośpieszyli od urny wyborczej i oddali swe głosy na mecenas Piotra Kona.

Przyminamy, że prawo wyborcze posiadają: 1) lokatorzy, wynajmujący przynajmniej od roku mieszkanie na własne nazwisko, 2) subjecki handlowi, za których opłacono świadectwo handlowe, 3) osoby, opłacające podatek mieszkaniowy, właściciele zakładów handlowych przemysłowych lub nieruchomości, emeryci kolejowi i t. p.

Przypominamy, że najważniejszym paragrafem, dającym prawo do przyjęcia udziału w wyborach (za wyjątkiem kobiet) jest ukończenie lat 25, oraz zajmowanie mieszkania rodzinnego w przeciągu roku.

Należy nadmienić, że nie chodzi tu o to, aby zamieszkiwać jedno i to samo mieszkanie cały rok — można je zmieniać, byle być mieszkańcem Łodzi bez przerwy rok jeden.

Osoby tej ostatniej kategorii nie są wciągane na listy wyborcze, jakkolwiek mają bezsporne prawo wyborcze.

Co do nich zastosowano przepis, iż każdy pragnący przyjąć udział w wyborach, zmuszony jest zaopatrzyć się w świadectwo policyjne z odpowiedniego cyrkulu, iż jest człowiekiem rodzinnym i mieszka w Łodzi cały rok i z tem zaświadczeniem należy osobście zwrócić się do biura wyborczego.

Każdy powinien zabezpieczyć sobie prawo wyborcze.

Niech każdy, kto posiada prawo wyborcze bezzwłocznie upomni się o wpisanie go na listę, niech dopilnuje, żeby to zrobił każdy jego sąsiad, znajomy towarzyszy!

Osoby, życzące sobie wziąć udział w wyborach, powinny zgłosić się do **Biura Wyborczego**, mieszczącego się przy ul. **Nikołajewskiej nr. 54 i otwartego codziennie od godziny 9 rano do 1-ej po południu i od 3 godz. do 8 wieczorem, nie wyłączając niedziel i dni świątecznych.** Oprócz podania należy także złożyć odpowiednie zaświadczenie policyjne, o którym nadmieniamy powyżej. Blankiet takiego zaświadczenia do niniejszego numeru załączamy.

Ostateczny termin na składanie podań upływa **13 sierpnia r. b. o godz. 8 wiecz.**

Stan miast rosyjskich.

Komitet organizacyjny projektowanej w Moskwie wystawy miast i urzędów miejskich przedstawił prezesowi Rady ministrów specjalny memoriał, w którym przytacza ciekawe dane o stanie miast rosyjskich. Z danych tych okazuje się, że dobrobyt miast rosyjskich rośnie znacznie wolniej, aniżeli liczba ich mieszkańców.

Z liczby 762 miast w Rosji europejskiej wodociągi posiada tylko 19 proc., a więc mniej, aniżeli piąta część ogólnej liczby. Ale i tam, gdzie istnieją, obsługują przeważnie nie całe terytorjum danego miasta, a jeżeli nawet całe, to w stopniu bardzo niedostatecznym. Telefon posiada tylko 18 proc. owych miast, tramwaje 5 i pół procent, a wreszcie kanalizacje tylko 3 i pół procent.

Wynikiem bezpośrednim tego stanu rzeczy jest, że śmiertelność w miastach rosyjskich dosięga 28 do 30 i więcej na 1,000 mieszkańców, podczas gdy w niektórych miastach w Europie zachodniej, w których śmiertelność dawniej nie ustępowała rosyjskiej, dziś doprowadzona została do 15 na tysiąc, t. j. zmniejszona dwukrotnie w porównaniu z owym czasem, gdy miasta te nie miały urzędów sanitarnych.

Na wszystkie miasta w Rosji europejskiej z ludnością około 18-miljonową jest tylko 62 tysiące miejsc w szpitalach, to znaczy, że jedno miejsce w szpitalu przypada na 290 mieszkańców miejskich. Na 1,050,000 dzieci w wieku szkolnym, mieszkających w miastach Rosji europejskiej, istnieje niespełna 8 tysięcy szkół początkowych.

Komitet organizacyjny ma nadzieję, że smutne dane te skłonią niejedno miasto do zajęcia się, więcej niż dotąd, ulepszeniami miejskimi.

Raptownie na twarzach prezesów, wiceprezesów i różnych innych „członków” komitetu poczęły ukazywać się chorobliwe objawy neurasteniczne.

Gorzej jeszcze — choroba owa stała się epidemiczną i opanowała nawet wszystkich wystawców, a także i takich z pomiędzy nich, którzy absolutnie nie mieli nic do wystawiania, lecz za to obfitowali w ekspozycje do... wystawiania.

Jedyna nadzieja w tem, że nadzieje pozwolenie na przedłużenie wystawy, a wówczas słabość chwilowa minie i znów, z pogodnymi promieniami jesiennej słońca rozpogodzą się oblicza komitetowo-wystawowe.

A na korzyść skrzętnego komitetu zapisać należy, iż niezależnie od doskonałej organizacji, potrafił w krótkim stosunkowo czasie wybudować kilka pawilonów, które stanowczo nie powinny uleść rozbirowi po zamknięciu wystawy, lecz przeciwnie pozostać na stałe, nie tylko jako widomy znak zapobiegliwości komitetu, lecz jako pożyteczne budowle, które mogły być zużytkowane przez szereg lat dla rozmaitych celów ku wygodzie i przyjemnemu spędzeniu czasu dla mieszkańców naszego miasta wśród letnich upałów.

Mam tu na myśli przede wszystkim główny pawilon, który mógłby służyć jako sala do tańca, lub po odpowiedniej przeróbce na teatr letni-ludowy.

Dalej szkoda by było rozbiierać muszle, pobudowaną dla koncertów orkiestry Namysłowskiego, — mogła by owa muszla służyć i w przyszłości według swego pierwotnego przeznaczenia.

Użytecznymi były by również budynki, w których się mieszczą obecnie restauracja i mleczarnia, oraz estetyczny lekki pawilon piwa Stryckiego.

Nad tem wszystkim winny się zastanowić władze municypalne naszego miasta i zawczasu już wejść w porozumienie z Komitetem wystawy lub oddzielnymi wystawcami, by nabyć od nich wspomniane budynki, które bądź to na miejscu w parku Staszica, bądź też w innym ogrodzie miejskim były by bardzo pożądane, a należy mieć na uwadze, że dałoby się je zapewne nabyć po bardzo przystępnej cenie.

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Nieco o wystawie. — Nagła słabość komitetu i wystawców. — Co należałoby uczynić. — Jubileusz drukarzy.

Wystawa przemysłowo-rzemieślnicza miała do tej pory dwa bardzo piękne okresy, oraz ostatni, bieżący, nie nazbyt pożądany.

Z pomiędzy pierwszych dwóch — najpierw był okres podbijający — wszyscy interesowali się wystawą i ekspozycjami, których jeszcze bardzo wiele brakowało, mimo to o wystawie dużo się czytało, a przedewszystkiem pisało. Okres drugi — kwitnący, ponieważ, zawdzięczając przepięknej pogodzie, tysiące ciekawych biegło na wystawę, opłacało swoje dwuzłotówki i... kasa wystawowa kwitła wówczas w najlepsze.

Niestety! po latach tłustych przechodzą chude i oto nastał okres deszczowy i chłodny, a, o ile mamy wierzyć nowoczesnym wróżbitom, potrwa on czas dłuższy, gdyż niemal do końca sierpnia.

Akademia handlowa w Krakowie.

Ze sprawozdania dyrekcji akademii handlowej w Krakowie, za rok szkolny 1912, które się właśnie ukazało w druku, wyciągamy następujące dane:

Z czteroklasową akademią są połączone 1) kurs abiturjentów, 2) kurs absolwentek szkół średnich, liceum i seminarjów naucz., 3) dwuklasowa szkoła męska, 4) dwuklasowa szkoła żeńska, 5) uzupełniająca szkoła handlowa, 6) zawodowy kurs wieczorny dla dorosłych, oraz 7) stosownie do potrzeby kilkutygodniowe kursy handlowe dla prawników, kursy buchalteryjne dla handlowców i t. p.

Grono nauczycieli składało się z 15 nauczycieli stałych i 25 nauczycieli pomocniczych. Liczba uczniów słuchaczy, względnie uczenic i słuchaczek wynosiła razem 735, cyfrę w polskim szkolnictwie niebywałą, która rozkładała się na poszczególne szkoły i kursy, jak następuje: w akademii handlowej ucz. 181, na kursie abiturjentów 120, na kursie absolwentek 25 w dwuklasowej męskiej 68, w dwuklasowej żeńskiej 178, w szkole uzupełniającej 87 na kursie wieczornym 53, na kursie dla handlowców 23 uczniów.

Zakład posiada kompletnie urządzone zbiory naukowe 1) bibliotekę nauczycielską 1151 dzieł, 2) bibl. uczeń. 1698 dzieł, 3) bibl. uczenie 258 dzieł, 4) zbiór podręczników dla ubogich uczniów 1057 egz., 5) gabinet geograficzno-historyczny, 6) gabinet fizyczny, 7) gabinet przyrodniczy, 8) zbiory towaroznawcze, 9) zbiory dokumentów handlowych oraz pracownię:

1) chemiczną, 2) towaroznawczą, 3) fotograficzną, 4) 21 maszyn do pisania. O bogactwie zbiorów świadczy fakt, że samych przezroczy do nauki towaroznawstwa, geografii, historii, fizyki itp. posiada zakład razem sztuk 1566.

Oprócz ćwiczeń w pracowni chemicznej i towaroznawczej zajmowali się uczniowie Akademii pracą w kołach literackim, handlowym i esperanckim, korzystali przytem z urzędowej wyłącznie dla nich czytelnicy, w której, oprócz podręcznej biblioteki, mieli czasopisma literackie i naukowe, oraz dzienniki.

Do zapoznania się z produkcją przemysłową służyły wycieczki do różnych fabryk miejscowych (razem 17), ponadto byli uczniowie IV kursu na większej wycieczce naukowej w Wiedniu, Tryeście, Wenecji i Peszcie.

Także w czasie wakacji starali się uczniowie zakładu pogłębić swe teoretyczne wiadomości przez pracę w różnych instytucjach i zakładach krajowych i zagranicznych, i tak pracowało w kraju uczniów 13, za granicą uczniów 14.

Ze nie zaniedbywano także i strony rozwoju fizycznego, świadczy cały szereg wycieczek (51) zabawowych, pół codziennych.

Powracając jednakowoż do samego Stow, drukarzy, należy specjalnie zaakcentować jak usiłowania pewnej grupy zawodowców — pracowników pomimo wielorakich przeszkód, potrafią jednak przynieść dla środowiska swego korzyści.

Na innym miejscu znajdują czytelnicy bliższe szczegóły dotyczące się tych pomysłowych rezultatów, tu zaś dodam ze swej strony, że drukarze mogą być rzeczywiście dumni ze swej dotychczasowej działalności i że na nich, na ich intensywniej i owocnej pracy, powinny wzorować się inne Stow. zawodowe.

W imieniu prasy, której nieodłączną, pracowitą częścią jesteście, witam Was towarzysze sztuki drukarskiej w tym jutrzejszym dniu uroczystym, i życzę dalszego rozwoju dla pożytecznej i kulturalnej działalności kierowników i członków tak pomyślnie rozwijającego się Stow!

Wzrastajcie w siłę i potęgujcie moc ducha, która w Was żywie i konsekwentnie do wytkniętego celu prowadzi!

Yang.

W sprawozdaniu mieści się rozprawka prof. dr. Bollandy p. t. „Proste sposoby badania towarów”, która może oddać bardzo wielkie przysługi tak kupcom, jak i gospodyniom.

Wiadomości ogólne.

○ **Socjaliści wobec wyborów.** „Ruskoje Slovo” otrzymuje wiadomość z Paryża, że mający tam swą siedzibę centralny komitet partii socjalistów-rewolucjonistów, po rozpatrzeniu otrzymanych z Rosji informacji ostatecznie oświadczył się przeciwko udziałowi w wyborach.

○ **Narada przedwyborcza.** W tych dniach odbędzie się doniosła narada przedwyborcza w minist. spraw wewnętrznych.

Ze świata.

□ „Prorok”. Z Meksyku donoszą, że niedawno zjawił się „prorok” Garcia Groio, który przepowiadał, że miasto Guadalajara, liczące około 100 tysięcy mieszkańców, nawiedzi niedługo straszne trzęsienie ziemi, które zniszczy doszczętnie miasto.

Wskutek tego proroctwa, ogarnęła ludność niesłychana panika. Większa część mieszkańców opuszcza miasto, tak że ilość pozostałych z każdym dniem zmniejsza się. Władze uwięziły „proroka”; sfanatyzowana jednak ludność napadła na więzienie i uwolniła go.

Z Cesarstwa.

△ **Echa buntu w Turkestanie.** „Turkiest. Wied.” w Nr 165 urzędownie zaprzeczają informacjom pism, że podczas buntu w obozie saperów zbuntowani żołnierze dopuszczali się grabieży oficerów. Śledztwo tego nie wyjaśniło.

Warto zaznaczyć, że wiadomość o grabieży podał oficjalny „Russkij Inwalid”, a roztelegrafowała Ag. Pet. „Turk. Wied.” piszą dalej, że po ukończeniu śledztwa i sądu wszystkie materiały odnośne zostaną ogłoszone.

△ **Manja wielkość.** Z Perejastawla (gub. połtawskiej) donoszą nam o następującym ciekawym i charakterystycznym wydarzeniu: naczelnik wojskowy powiatu zwołał do siebie rabina i polecił mu oznajmić w synagodze, że wszyscy mieszkańcy żydzi winni zdejmować czapki przed naczelnikiem i stać w miejscu z czapką w ręce, dopóki się on o kilkanaście kroków nie oddali.

P. naczelnik dodał, że „grabieży nie uznaje, ale jeżeli rozkaz nie będzie wykonany, gotów jest zastosować się do broni”.

Rabin odpowiedział, że w synagodze ogłosić tego nie może, ale gotów jest napisać odnośną odezwę w imieniu naczelnika i rozwinąć ją w mieście.

Pan naczelnik przystał na to... lecz tu dopiero wynikł konflikt: sprawnik sławczo odmówił pozwolenia na druk odezwy, twierdząc, iż jemu a nie naczelnikowi wojskowemu należą się takie honory i o całej sprawie zakomunikował gubernatorowi.

Jak się skończył ten spór o władzę i honory, dotychczas nie wiemy.

△ **Ustąpienie prof. Ziernowa.** Dyrektor Instytutu technologicznego w Petersburgu, prof. Ziernow, jak donosi „Riecz”, podał się do dymisji.

Przyczyną tego ustąpienia jest nieporozumienie pomiędzy kuratorem okręgu naukowego petersburskiego hr. Mustu-Puszkinem a prof. Ziernowem, z powodu wieceu studentów w kwietniu r. b., na którym to wieceu student w masce odczytał protest przeciwko wydaleniu studentów, mianowaniu profesorów przez ministerjum itd.

Kurator uznał, że postępowanie prof. Ziernowa było w tej sprawie nieprawidłowe. Wobec tego prof. Ziernow wniósł podanie o uwolnienie go od obowiązków dyrektora Instytutu technicznego.

△ **Iwan Groźny o aeroplanie.** Komitet zbierania składek na rosyjską flotę napowietrzną wydał w Petersburgu broszurę p. t. „Zegluga napowietrzna”, w której przytacza na wstępie zaczerpnięte z kronik wiadomości o probach lotnictwa w Rosji za dawnych czasów. W Moskwie za Iwana Groźnego, czyli w drugiej połowie XVI wieku zdarzyło się co następuje: „Włóściannin Nikita, niewolnik bojaryna Łoputowa wynalazł przyrząd, na którym latał w slobodzie Aleksandrowskiej wobec cara i ciżby widzów. Wzioty się powiodły, ale car tego wyrok wydał:

„Człowiek nie ptak, skrzydeł nie ma. Jeżeli zaś przypina sobie skrzydła drewniane, wykracza przeciw naturze. Nie Boże to prawa, lecz złego ducha. Za pokumanie się ze złym duchem — ściągnę wynalazcy głowę, a ciało jego rzucę wieprzom na pożarcie. Skrzydła zaś jego, jako przy pomocy diabła zrobione, spalić po nabożeństwie”.

Wiadomości krajowe.

+ **Ruch współdzielczy wśród szewców.** W wykonaniu uchwały, powziętej na pierwszym zjeździe szewców w Warszawie, w ubiegły piątek, d. 2 go b. m. spisano rejentalny akt kupna fabryki obuwia mechanicznego na zasadach współdzielczych.

Na pierwsze wezwanie do współudziału zgłosiło się niezwłocznie 80-tu szewców, którzy podpisali większe lub mniejsze udziały, a w tej liczbie 20-tu z powincji.

Jeden z banków warszawskich wystąpił do kooperatywy z propozycją sfinansowania fabryki, przeznaczając na ten cel 50,000 rb. Nabyto zainstalowaną już fabrykę obuwia mechanicznego, która dotychczas istniała p. t. „Filipiak i sp.”.

Kooperatywa nosić będzie nazwę: „Warsz. fabryka mechanicznego obuwia majstrów szewskich „Warszawianka”. Do aktu stanęli, jako jednostki prawne, pp.: Paweł Nowicki, Franciszek Łapiński i Wacław Ciborski.

+ **Miasto-ogród pod Kaliszem.** Z miast prowincjonalnych Kalisz pierwszy zabrał się do urzeczywistnienia idei miast-ogrodów. Zawiązała się tam spółka, która przystąpiła do budowy domów rodzinnych z ogródkami na przedmieściu Tymiec. Każdy domek składać się ma z 5 pokojów z wszelkimi wygodami. Nabywca domku obowiązany będzie narazie wpłacić tysiąc rubli, resztę zaś szacunku spłacać ratami w ciągu lat 6. Wartość domku obliczona jest na 4,000 rb.

W roku bieżącym staną na Tyńcu trzy takie domki.

Mój kinematograf.

Zewnętrzne i wewnętrzne.

Nie bacząc na sezon ogórkowy postarałem się dla mego kinematografu o wstrząsający dramat ze złotej serji „Biali niewolnicy”, który tem się różni od wystawianych w swoim czasie „Białych niewolnic”, że nie handel żywym towarem, ale handel drukowanym słowem ma za tło.

Gdyby zagna bojowniczką w walce z niewolnictwem, pani Beetcher-Stowe, mogła wejść w wewnętrzne stosunki redakcyjne „Gazety Łódzkiej” *) zalałaby biedaczka ręce na widok kwitnącego tam niewolnictwa myśli i

pracy. Biedni biali niewolnicy, skądinąd potulne i nieszkodliwe indywidua, muszą pod biczem plantatora — wydawcy spełniać jego najfantastyczniejsze rozkazy i zachcianki, czasem nic wspólnego z dziennikarstwem nie mające. „Zewnętrznie” zaangażowani są do „robienia postępu” w „Gazecie” i biedni ludzie w pocie czoła starają się spełnić rozkaz swego władcy: zewnątrz „Gazeta” czasem do złudzenia przypomina pismo postępowe, do tego stopnia, że

*) Jest to pismo codzienne, wychodzące w Łodzi od lutego r. b.

przeciętny czytelnik bywa tem w błąd wprowadzony.

Z drugiej strony — „wewnętrznie” obowiązani są na dany znak rzucić się na każdą osobę lub instytucję, której „nie lubi” wydawca lub (co częściej), która „nie lubi” wydawcy i w ten czy inny sposób ignoruje go. X nie abonuje „Gazety”, Y nie ogłasza się w „Gazecie”, Z nie zaprosił „Gazety” na posiedzenie, zebranie, uroczystość.

Wydawca rozkazuje: wylać wiadro pomyj na Iksa, ugryźć w miękką część ciała Ygreka, warknąć na Zeta i t. d. — Piąć i wymagać!

Wedle rozkazu! Drząc nieraz o własną skórę „człowiek pana Grodka” musi spełniać te rozkazy. A potem, idąc ulicą, przemyka się chyłkiem pod ścianami domów, nie ma odwagi ukłonić się napadniętemu Iksowi, Ygrekowi, Zetowi, których osobiście-wewnętrznie może nawet bardzo poważa i lubi.

Ciężko biedakom żyć życiem podwójnym; lawirowanie między „zewnętrznym” a „wewnętrznym” z biegiem czasu odbiera im stopniowo świadomość czynu i coraz częściej płodzą muszą absurdy.

Wprowadzić nikt nigdy nie stawiał „Gazety” w rzędzie pism poważnych, ale obok innych dzienników miała i ona wziąć udział w zjeździe prasy z okazji wystawy. Cieszyli się biedni niewolnicy dziennikarscy z „Gazety”, że raz chociaż zasiądą w jednym rzędzie z wolnymi przedstawicielami prasy, lecz i tym razem musieli zostać na uboczności, bo tak kazał plantator-wydawca.

I „wedle rozkazu” cały zapał jaki mieli dla sprawy zjazdu musieli natychmiast zużytkować przeciwko niemu. Przez głupie 50 rubli, których coś „wewnętrznie” nie pozwoliło panu wydawcy złożyć na koszty przyjęcia.

Osobiście np. współpracownicy „Gazety” nie mają nic przeciwko restauracji A. lub B., — przeciwnie... przeciwnie...

Ale oto „zewnętrznie” t. j. na łamach „Gazety” trzaskają fajerkowe pioruny na pisma, które tolerują, popierają, reklamują restauracje z gabinetami (o zgrozo!) i z osobnym wejściem (o hańbo!), Alkoholizm, demoralizacja, cyro-wanilizacja, aspirinizm! — Nie przerażajcie się, czytelnicy, — c'est au dehors!

„Wewnętrznie” wygląda to tak: nie dajcie nam ogłoszenia, nie wpuszczajcie wewnątrz do lokalu awanturniczych członków naszej „antyalkoholicznej redakcji” (tak!) itp.

Moznaby pomyśleć, (zwłaszcza po przeczytaniu „Gazety”), że biedni ci niewolnicy tylko wodę piją, a przecież tak nie jest! O nie!... Niektórzy z nich nawet na „zewnątrz” wody nie znają.

Sam pan wydawca z zawodową ścisłością przestrzega, aby „zewnętrznego” z „wewnętrznym” nie mieszać; wie on jakie z tego skutki być mogą, jaka odpowiedzialność.

Więc wszystko ściśle podług recepty.

— Aretino, Clamor!!
Wypełzają z kąta niepozorne tramentem ubabrane figury.

— Do usług, co rozkażesz władco.

— Będziecie pisać feljtony.

— A jak to się robi, panie?

Wydawca pisze coś na bloczku receptowym i rzuca niewolnikom:

(Czytajcie).

Z e w n ę t r z n e.

np. Papyrus 20 gr.

Tinctura in-

caust. 5 gr.

(cum plum-)

Talentum

pur. 70 gr.

Panie i władco — mówią po chwili

— papier, pióra, atrament mamy, ale jak będzie z talentem?

— Talent, talent? ...Prawda, tego nie macie... hm... W takim razie weźmiecie po 35 gr. Aquae destil. i Tupet pauperis, dobrze zmieszać razem.

Pan kazał, więc piszą...

Biedni niewolnicy! — „Wewnętrznie” litują się nad wami...

Onclé Thom.

Święto drukarzy.

Mało chyba jest na świecie zawodów tak skromnych i nieznaczących na pozór a któreby tak wielkie stanowisko w rozwoju kultury i cywilizacji zdobyły jak drukarstwo.

Praca zecera, to cierpliwe wystawanie długimi godzinami nad kaszą pełną czcionek, które wprawna ręka złożone w wyrazy i zdania rozności będą na łamach dzienników, na kartach książek myśli ludzką po szerokim świecie.

Niewesołą jest dola tych skromnych pracowników niedostrzeganych i niedocenianych, ale i oni mają swoje chwile jaśniejsze, radosne, — gdy w swoim kole stwierdzić mogą jaki piękny czyn, zobaczyć osiągnięty rezultat swych dążeń, zabiegów pożytecznych, po za pracą zawodową podjętych.

Takie święto przypada jutro w udziale pracownikom drukarskim w Łodzi; jutro obchodzić będą uroczystie pięcioletnią rocznicę istnienia sympatycznej instytucji „Stowarzyszenie pracowników drukarskich m. Łodzi i pow. łódzkiego”.

Myśl zespolenia się w organizację zawodową oddawna kiełkowała w duszach działwy Gutenberga w Łodzi, lecz przygnieciona pracą, niedostatkami, długi czas nie mogła zamienić się w czyn.

Lecz myśl nie ginie marnie.

Rok 1904 był tym przedświtem, kiedy na serjo zaczęto myśleć o jakiejś organizacji. Po dwóch, po trzech toczono rozprawy na ten temat. Aż gdy większa gromadka gdzieś się zebrała, uchwalono, aby w Łodzi utworzyć dla drukarzy zgromadzenie cechowe, aby wspólnie pracodawcy i pracownicy szli ręką w rękę i pomagali sobie wzajemnie.

Wiele trudności musiano zważyć w następnym okresie dwuletnim (zaburzenia rewolucyjne, partyjność i t. p.) ale droga była już otwarta i 1 czerwca 1907 roku organizacja pracowników drukarskich zamieniła się w czyn, pod nazwą: „Stowarzyszenie pracowników drukarskich miasta Łodzi i powiatu łódzkiego”.

Pięcioletni okres istnienia instytucji jest zbyt krótki na ostateczne wnioski o jej działalność.

Atoli już to, co dotychczas zrobiono, świadczy chlubnie o energii i szczerych dążeniach kulturalnych Stowarzyszenia.

Ze sprawozdania widzimy, że prócz biblioteki i czytelnicy pism w własnym lokalu Stowarzyszenie założyło kasy, z których czerpią zapomogi chorzy, bezkondycyjni, przyjezdni, wyjeżdżający i powołani do wojska towarzysze; własna pomoc lekarska, apteka, ba — nawet na własną akcję Teatru polskiego znalazło fundusik. Ostatnio stowarzyszenie nabyło nawet plac w Rąbieniu, gdzie stanąć ma letnie mieszkanie dla Stowarzyszonych, potrzebujących wypoczynku po wyczerpującej pracy w najgorszych warunkach zdrowotnych.

Bisro pośrednictwa pracy pracuje również z doskonałym wynikiem.

Z powyższej, bardzo pobieżnej wzmianki widać, że jeśli w tem samym temple i z taką samą energią Stow. drukarzy m. Łodzi pracować będzie nadal, stanie się niebawem jedną z najdoskonalszych korporacji zawodowych naszego miasta, czego najgorzej życzyć jej możemy w dniu uroczystej pięcioletniej rocznicy.

Niechaj jaknajpiękniejszy plon wydadzą te zdrowe ziarna, które dziś twarzą od pracy, lecz hojną dłońią sięja drukarze łódzcy na niwie ojczystej.

Szczęść Boże!

T.

KRONIKA.

= (s) **Pięcioletnie drukarzy.** Jutro w kościele św. Krzyża odbędzie się na sumie nabożeństwo Stowarzyszenia drukarzy łódzkich.

Podczas nabożeństwa odpowiednio pieńia religijne wykona amatorski chór, złożony z członków Stowarzyszenia drukarzy.

= (s) **piotrkowskiego rządu gubernialnego.** Wydział budowlany rządu gubernialnego piotrkowskiego od początku swego istnienia nie miał w żadnym roku tak wielkiej liczby planów do zatwierdzenia, jak w roku bieżącym. Gorączka budowlana opanowała wszystkie niemal miasta w gub. piotrkowskiej. Na niektóre sesje wnoszono do zatwierdzenia po 100 planów. Najwięcej planów zatwierdzono dla Łodzi, Sosnowca i Częstochowy, ponadto wiele jeszcze oczekuje zatwierdzenia.

= (a) **Firmy handlowe.** Ministerjum handlu i przemysłu zwróciło uwagę na nadużycia ze strony firm handlowych i Tow., używających różnego rodzaju firm. Krach osławionego „Banku przemysłu rosyjskiego” jeszcze jaszkrawiej rzucił w oczy potrzebę reformy w tej dziedzinie.

Na naradzie w tej sprawie wyjaśniono, że największa ilość nadużyć daje się zauważyć w razie używania firmowych nazw oderwanych nie wskazujących na nazwisko właściciela przedsiębiorstwa.

Tego rodzaju nazwy dają możliwość ukrywania rozmiaru i charakteru operacji przedsiębiorcy, zawierając też niebezpieczeństwo w tym względzie, że wobec braku nazwiska właściciela, można w tajemnicy przed wierzycielami firmie sprzedać.

Ministerjum doszło do wniosku, że trzeba zupełnie zakazać używania nazw oderwanych. Nazwy powinny zawierać wyłącznie nazwiska wspólników domu handlowego bez żadnych dodatków.

Wobec tego rozestano do zarządów handlowych i miejskich okólnik, zabraniający rejestracji domów handlowych i Tow., nie zachowujących przepisów używania firmy.

= (a) **Ruch w przemyśle łódzkim.** W ostatnich czasach zwiększył się znacznie wywóz łódzkich towarów bawełnianych za granicę.

Najlepszym rynkiem zbytu jest w dalszym ciągu Persja, zwłaszcza od czasu zajęcia jej przez wojsko rosyjskie. Jednocześnie ze wzmocnieniem wpływów rosyjskich w Mongolji, towary łódzkie znalazły zbytu w stolicy Mongolji Urdze. Z Afganistanem zawiązało stosunki handlowe kilka poważnych firm łódzkich.

= (h) **Sąd okręgowy w Łodzi.** Donoszą z Petersburga, że projekt utworzenia w Łodzi sądu okręgowego, o który dawno już robiono są starania, pomimo opozycji niektórych wyższych przedstawicieli sądownictwa w Piotrkowie, uzyskał już zasadniczą aprobatę władz ministerjalnych, przyczem w projektowanym łódzkim sądzie będą rozważane także sprawy z kilku miejscowości gub. kaliskiej.

= (h) **Rewizja kolei.** Wczoraj wieczorem przejeżdżał przez Łódź główny inspektor rosyjskich dróg żelaznych, p. Górczakow delegowany przez ministerjum komunikacji dla dokonania inspekcji kolei w królestwie. P. Górczakow dokonał już inspekcji kolei warszawsko-wiedeńskiej, a wczoraj powracając z Kalisza. Na dworcu kolei kaliskiej w Łodzi powitał p. Górczakowa dyrektor kolei fabryczno-łódzkiej inż. Knapski, naczelniczy poszczególnych wydziałów tej kolei, oraz urzędnicy kolei kaliskiej.

Po powitaniu pociąg specjalny, wiozący p. Górczakowa, skierowany został na linię kolei obwodowej i zatrzymał się na noc na stacji Słowiny. Rano dziś p. Górczakow udał się na inspekcję kolei warszawsko-wiedeńskiej.

= (s) **Wycieczka na wystawę.** Częstochowski Oddział Stowarzyszenia kupców polskich, w sobotę, 17 b. m. organizuje dla swych członków wycieczkę zbiorową do Łodzi, celem zwiedzenia wystawy rzemieślniczo-przemysłowej.

Na stacji w Łodzi oczekiwać będą na wycieczkowiczów delegaci komitetu wystawowego.

= (h) **Zapomoga drożyzniana.** Wczoraj do magistratu nadeszła wiadomość, że ministerjum spraw wewnętrznych pozwoliło na wypłacenie urzędnikom magistratu zapomogi drożyznianej, lecz tylko w wysokości pensji miesięcznej, a nie dwumiesięcznej, jak to prosili urzędnicy magistratu.

Dziś kasa miejska rozpoczęła już wypłacać zapomogę.

= (h) **Pożyteczne zarządzenie.** Policmajster wydał następujące dwa rozporządzenia: 1) aby komisarze cyrkulowali i ich pomocnicy dokonali jak najczęściej rewizji restauracji, jatek, mleczarni, sklepów z rybami, owocami i t. p. w celu sprowadzania produktów; 2) aby podczas pożarów używano policję konną, w celu utrzymania właściwego porządku.

= (a) **Przeciwko fałszowaniu produktów spożywczych.** Istniejący przy ministerjum spraw wewnętrznych komitet do walki fałszowaniem produktów spożywczych rozważał i przyjął projekt ustawy co do zabezpieczenia dobroci produktów spożywczych.

Rzeczony projekt zakazuje szkodliwych sposobów wyboru, przechowywania i opakowywania produktów spożywczych, przeznaczonych na sprzedaż, oraz zawiera przepisy co do dozoru nad wyrobami i sprzedażą tych produktów.

Jednocześnie komitet postanowił opracować wykaz zasadniczych własności najgłówniejszych produktów spożywczych, jako to: chleba, mięsa, mleka i masła.

Wobec stałego fałszowania produktów spożywczych na rynkach łódzkich, czego dowód mieliśmy bodaj ze skonfiskowania całego dowozu mleka w jeden z ubiegłych dni targowych na Targowym runku, powyższe nowe przepisy ukróćć być może karygodne nadużycia sprzedawców.

= (h) **Zagrożony brzeg.** W dniu wczorajszym specjalna komisja, złożona z wiceprezydenta miasta, p. Andrejewa, starszego budowniczego miejskiego, inż. Kuchawicza, pomocnika komisarza i cyrkul., p. Zabickiego, oraz dwóch ekspertów, pp. A. Martensa i K. Nowickiego, oglądała brzegi rzeczki Łódki, przepływającej przez Stare-Miasto.

Komisja stwierdziła, że podczas śródowej ulewy został bardzo podmyty prawy brzeg Łódki i grozi zawaleniu. Komisja postanowiła niedopuszczać publiczności na prawy brzeg Łódki, w celu zapobiegnięcia ewentualnym wypadkom, a niezależnie od tego zdecydowała zwrócić się do sądu o uzyskanie wyroku, na zasadzie którego będzie można przystąpić do zamknięcia znajdujących się na prawym brzegu Łódki kramów.

= (h) **Dom izolacyjny.** Projekt urządzenia w Łodzi domu izolacyjnego został już opracowany przez magistrat i będzie w tych dniach przedstawiony piotrkowskiemu rządowi gubernialnemu do zatwierdzenia.

= (h) **Tamowanie ruchu ulicznego.** Do ulic najruchliwszych, na których stale panuje wielki ruch kołowy bezwzględnie należy ulica Zgierska.

Codziennie od wczesnego rana do późnej nocy snuje się na niej cały szereg wozów ładownych i pojazdów, w kierunku Zgierza i z powrotem.

Najmniejsza więc przeszkoda tamuje cały ten ruch, czyniąc z wozów formalne zatory. Zatory te najczęściej tworzą się w miejscu, gdzie stoją wagony kolejek podjazdowych Łódź—Zgierz—Aleksandrów, z powodu tego, że zgodnie z rozporządzeniem zarządu tych kolejek przybyły z drogi wagon motorowy musi zabierać ze sobą ten sam wagon dodatkowy, z którym przyjechał, wjeżdżając na ulicę, co dość często się zdarza, przez co więc tamuje cały ruch kołowy.

Czyżby nie można temu w jakikolwiek bądź sposób zapobiedz?

= (h) **Mięso drożeje** w dalszym ciągu i, jak twierdzą rzeźnicy, trwać to będzie jeszcze długo, ponieważ liczba bydła, dostarczanego do Łodzi, jest bardzo ograniczona. Różne gatunki mięsa podrożały już prawie o 50 procent. Na przykład, funt poledwicy kosztował dawniej 25 kop., a dziś trzeba płacić 40 kop. za funt, a nawet więcej. W tym samym stosunku podrożała cielęcina, wieprzowina i t. p.

= (a) **Listy gończe.** Do kancelarii policmajstra łódzkiego nadeszła lista gończe, poszukujące następujących osób: Feliksa-Eugenjusza Wodziachowskiego vel Orłowskiego, oskarż. z art. 1692 kod. karn., mieszk. gm. Bezdów, w pow. łódzkim, Franciszka Gromka, 16 l., oskarżonego o kradzież, Pawła

Stefania, osadzonego na 4 mies. więzienia i Mariannę Janik, oskarżoną o kradzież, Barbarę Murawską, oskarżoną o kradzież, Szlamę Mordkovicza, oskarżonego o przekroczenie przepisów o opłatach akcyzy; stałą mieszkankę m. Pinczowa Franciszkę Szkadłubowicz, 23 lat i mieszkankę m. Kielc Bartłomieja Wójcikowskiego, oskarżonych o oszustwo, Ignacego Kaniosa, 31 lat, Antoniego Września, 23 lat i Jadwigę Owczarek, 55 l., oskarżonych o kradzież, mieszk. Piotrkowa Szlamę Gutsztada, oskarżonego o lichwę, mieszkanka gm. Lubień, pow. wrocławskiego, Kazimierza Babickiego, oskarżonego o kradzież.

= (r) **Zmiana lokalu.** Kantor agencji telegraficznej, petersburskiej wczoraj przeniesiony został na ul. Mikołajewską nr. 31.

= (r) **Z teatru „Casino“.** — Wobec wielkiej sympatii i uznania ze strony publiczności dla gości włoskich. Dyrekcja teatru przedłużyła kontrakt do końca przyszłego tygodnia z p. Sandro i p. M. Bertinelli.

Zaznaczyć musimy, że podobnego rodzaju atrakcje zawsze mogą liczyć na wielkie powodzenie.

Dziś zmiana programu. Atrakcją obrazów, piękny dramat „Z miłości do śmierci” — „Gry Olimpijskie” II seria i tygodnik Ilustrowany.

Państwo Bertinelli raczyć będą słuchaczów pięknymi wyjątkami z oper: Pucciniego, Verdigo i Leoncavalla.

Piękna sala teatru Casino, po gruntownym odświeżeniu i odnowieniu, podczas nocy wykonywanem nabrała tego samego wyglądu, jaki miała przed niespełna rokiem podczas otwarcia teatru.

Należy się też uznanie właścicielom teatru za ich starania o wszelkie możliwe udogodnienia dla publiczności, oraz dyrekcji teatru, mającej zawsze na względzie dobór interesującego programu.

= (r) **Zabawa.** Chór przymaryny mieszany przy kościele św. Józefa urządził jutro zabawę w ogrodzie p. Lietkiego po prawej stronie szosy konstantynowskiej. Program zabawy niezwykłe urozmaicony między innemi odbędzie się zabawa dla dzieci i rozdawanie niespodzianek panom. W razie niepogody od rana zabawa odbędzie się w przyszłą niedzielę.

Dojazd tramwajem do przystanku Brass.

= (r) **Z parku Wenecja.** Park Wenecja cieszy się coraz większem powodzeniem, widocznem jest, że piękny park, jak również starania dyrekcji o urozmaicenie zabaw zjednały sobie względy publiczności, która coraz liczniej odwiedza piękny ogród.

WYPADKI.

= (a) **Aresztowanie włamywaczy.** Dziś w nocy policja otrzymała wiadomość, że ulicą Przędzalnianą będą przechodzić niebezpieczni złodzieje-włamywacze, poszukiwani od dłuższego czasu przez policję.

Urządzone więc zasadzkę i o godzinie 2 w nocy obok domu nr. 21 aresztowano dwóch opryszków, przy których znaleziono ukryte pod ubraniami narzędzia złodziejskie, jako to łomy, wytrychy, świecę i worek.

Aresztowani są to niebezpieczni włamywacze Piotr Nowak, lat 19 i Bolesław Darnikowski lat 26.

Osadzono ich w więzieniu.

= (a) **Na gorącym uczynku.** Wczoraj, o godz. 2 po poł., stróż domu nr. 25, przy ul. Piotrkowskiej, przytrzymał resorke, na której usiłowano wywieść skrzynkę przędzy, wartości 400 rb., należącą do Isera Geurowicza. Aresztowani są to zawodowi złodzieje: Józef Samborek i Jakób Kon. Osadzono ich w więzieniu.

= (p) **Walka konkurentów.** Przy ul. Długiej nr. 46 wynikła między dwoma woźnicami bójka na tle konkurencyjnym. Poszkodowanym wyszedł woźnica Izrael Goknicil lat 18 który odniósł rany głowy i twarzy.

= (x) **Drobnny ogień.** Dziś o godz. 3 i pół rano, w fabryce Gampe i Albrechta przy ul. Pańskiej pod nr. 204, zapaliła się przędza.

Ogień ugasili w ciągu pół godziny II i IV oddziały straży ochotniczej.

= (p) **Nagły zgon.** W mieszkaniu masnem przy ul. Długiej, 20

zmarł nagle z niewiadomej przyczyny robotnik Oskar Herbert, lat 60.

= (p) **W kłótni.** Na Nowym Rynku pod nr. 7, w piwiarni uderzono podczas kłótni butelką stróża, Stefana Febjowskiego, lat 38.

F. odniósł rany głowy.

= (p) **Przy pracy.** Przy ulicy Piotrkowskiej nr. 98 uderzył lewą ręką w maszynę robotnik Mieczysław Gajnisz, lat 28.

— Takimż wypadkowi uległ robotnik Stanisław Górecki, lat 16 przy ul. Wólczańskiej nr. 16.

— Przy ul. Konstantynowskiej nr. 98 robotnik Stanisław Ferkowski lat 22 uległ w maszynie obcięciu środkowego palca u prawej ręki.

Pościg za bandytami.

Schwytanie 4 bandytów.

Wczoraj, o godz. 1 w nocy, rewirowy 3 cyrkulu i komisarz, obchodząc swój rewir zauważyli, że w piwiarni przy ul. Wysokiej nr. 15, pomimo spóźniej pory, znajduje się kilkanaście osób. K. wszedł do piwiarni i rozkazał zamknąć ją, wypraszając jednocześnie gości.

Gdy wszyscy znajdujący się w piwiarni wyszli na ulicę, K. stanął w pobliżu i śledził, czy czasem nie wejdą z powrotem.

Czterech z gości stanęło przed bramą domu nr. 11 przy tejże ulicy. Rewirowy zaczął ich zdaleka śledzić. Nagle jeden z nich dał w kierunku rewirowego straża, poczem wszyscy ukryli się w otworzonej przez ten czas przez stróża bramie. Na odgłos straża podbiegło dwóch nocnych stróżów z którymi komisarz wkroczył do domu, w celu ujęcia nieznanymi. Od miejscowego stróża rewirowy dowiedział się, że nieznanymi ukryli się w mieszkaniu Stanisława Borowskiego.

Obawiając się sam wkroczyć do mieszkania rewirowy posłał jednego ze stróżów po pomoc, sam zaś z drugim stróżem pilnował mieszkania B.

O upływie pewnej chwili na rogu ulic Wysokiej i Nawrot rozległy się jeden za drugim dwa strzały. Pozostawiając na straży przy mieszkaniu stróżów, rewirowy pobiegł na odgłos strzałów i przy myśleniu świetle latarni sportowej sylwetkę mężczyzny, który strzelał do niego z bramy domu nr. 11 przy ul. Wysokiej.

Rewirowy kazał mu się zatrzymać, lecz nieznanomy zaczął uciekać ulicą Złotą i nie zwracając uwagi na strzały, skierowane do niego przez rewirowego, przeskoczył parkan i ukrył się w ogrodzie na ul. Wodnej nr. 20. Na chwilę tę nadbiegło kilkunastu stróżów nocnych, oraz dwóch stójkowych.

Komisarz urządził zasadzkę, w celu schwytania bandyty, rostawiając stróżów i stójkowych w bramach sąsiednich domów, sam zaś wiawszy do pomocy kilku stróżów udał się do mieszkania Borowskiego i tam aresztował go oraz czterech młodych ludzi: Henryka Nowakowskiego, 25 lat, Czesława Szarka, Feliksa Mrozowskiego, 20 lat, i Władysława Jakubowskiego, 21 lat, których wyprowadził na ulicę i zakuwszy w łańcuszki, oddał pod opiekę stróżów.

Gdy się to działo na ulicy Wysokiej, w stronę ulicy Wodnej, gdzie otoczono bandytę, rozległy się strzały.

Komisarz niezwłocznie udał się na miejsce zasadzki i tam dowiedział się, że bandyta wszedł z ogrodu i usiłował zbiec, lecz stróż natarli na niego wtedy bandyta dał do nich dwa strzały wobec czego zmuszeni byli się cofnąć.

Bandyta również zaczął się cofać tyłem, grożąc stróżom rewolwerem. Podczas cofania się bandyty, jeden z ukrytych w bramie domu nr. 26 przy ul. Wodnej stróżów, schwycił go z tyłu za rękę. Bandyta, widząc że nie zdoła się wydostać z matni, zrzucił z siebie marynarkę, która została się w rękach stróża, sam zaś zbiegł, dawszy do pościgu jeszcze kilka wysrażeń. Pomimo natychmiastowej pogoni ując go nie udało się.

Aresztowanych w mieszkaniu Bo-

rowskiego pod silną eskortą odstawiono do cyrkułu.

Co do osobistości nieznanego, który zdołał zbiedz odmawiają oni wszelkich zeznań.

Policja przypuszcza, że aresztowani należą do dobrze zorganizowanej szajki bandyckiej, trapiącej od dłuższego czasu nasze miasto o ile w tem prawdy wykaże śledztwo.

Przed kongresem esperantystów.

Kraków, 9 sierpnia.

W miarę zbliżania się dnia zjazdu esperantystów w Krakowie miasto zaczyna przybierać inną niezwyłą szatę. Mimo bowiem nieprzerwanego prawie deszczu, jaki lat przez cały dzień wczorajszy, zaczęło wywieszać na kamienicach chotągwie.

Jest ich dwa rodzaje: jedne zupełnie zielone bez żadnych odznak, drugie zaś pochodzą od komitetu zjazdu i te mają w jednym z rogów dużą pięcioramienną żółtą gwiazdę na białym polu.

Najwięcej udekorowano wczoraj ulicę Florjańską, chociaż i w innych ulicach wisiało sporo flag. Przeważna część właścicieli domów wstrzymała się jeszcze od dekorowania ze względu na słońce. Niewątpliwie z chwilą ustalenia się pogody pospieszą oni z udekorowaniem domów.

Na kilku hotelach i pensjonatach powiewają już od dwóch dni chorągwie.

W oknach wystawowych niektórych handlowców i restauracji umieszczono kartki z napisami w języku esperanckim.

Po ulicach miasta spotyka się już od 3 dni przybyłych na kongres esperantystów. Poznać ich bardzo łatwo po żółtych, pięcioramiennych gwiazdkach esperanckich.

Kolor zielony, kolor nadziei wynika z nazwy języka (Esperanto=spodziewający się).

Odenka ta wytworzona została samorzutnie: mówiono o gwiazdzie Nadziei, z czego z czasem powstała odznaka. Sztandar esperantystów jest zieloną gwiazdka i litera E. — Esperantysty nazywają Zamenhofa mistrzem (majstro). Przed kongresem śpiewają „Esperanto” (Nadzieja) z muzyką: ułożoną przez F. Menila, słowa dra Zamenhofa.

Wielka katastrofa w kopalni.

Z szybów kopalni Lothringen dobyto dotychczas 48 górników polaków zabitych, a 14 ciężko rannych. Brak jeszcze kilku polaków, którzy pracowali podczas katastrofy w kopalni.

Ogólna liczba ofiar katastrofy wynosi 128 zabitych i 23 ciężko rannych. Oprócz tego znaczna liczba górników odniosła rany lekkie. Niektóre zwłoki palone są nie do poznania. Rozpacz rodzin osieroconych straszna. Związek właścicieli kopalni ofiarował 60,000 marek na potrzeby rodzin po ofiarach katastrofy.

Wczoraj po południu przybył na miejsce katastrofy cesarz Wilhelm, opłaciwszy uroczystość setnej rocznicy zaślubin Kruppa w Essen.

Prezydent rzeczypospolitej francuskiej, Fallieres, przysłał na ręce cesarza lepsze z serdecznymi wyrazami współczucia z powodu katastrofy.

TELEGRAMY.

Tei. Ag. Pet.

Przyjazd Poincarégo.

Kronsztadt, 9 sierpnia. — O godz. 2 min. 53 po południu krążownik opancerzony „Condé” podpłynął do Kronsztadu i zatrzymał się w małej przystani. Podczas wpływania krążownika „Condé” do przystani orkiestra grała na jego pokładzie hymn rosyjski. Gdy „Condé” zbliżył się do miejsca, w któ-

rem miał zarzuconą kotwicę, stojący obok krążownik „Aurora” powitał go salwą, „Condé” odpowiedział na powitanie. Na pokład krążownika przybyli z powitaniem adjutant sztabu i oficer z „Aurory”. Po zarzuceniu kowicicy „Condé” udekorowano flagami.

Kronsztadt, 9 sierpnia. Przed godz. 6 jachtem „Newa” przybyli do przystani: minister marynarki, francuski ambasador attaché wojskowy, członkowie ambasady i rosyjski attaché marynarki w Paryżu. Na „Newie” zaciągnięto flagi. Na „Condé”, rozległy się dźwięki hymnu rosyjskiego. Minister marynarki, Grigorowicz, oraz przybyłe z nim na „Newie” osoby, udały się na „Condé”, aby powitać p. Poincarégo. Przy wkroczeniu ministra Grigorowicza na „Condé” dano salwę.

Następnie na „Condé” przybył główny komendant portu kronsztadzkiego, również witając gościa francuskiego. Znowu rozległy się dźwięki hymnu rosyjskiego i dano salwę. Jachtem „Striel” przybyli: wiceminister marynarki, szefowie sztabów marynarki: generalnego i głównego i inni. Wszyscy odwiedzili „Condé”. Prezes ministrów, Poincaré, z towarzyszącymi mu osobami, przesiadł się z „Condé” na „Newę”, gdzie podano obiad. Przybyłych na przystań korespondentów rosyjskich i zagranicznych p. Poincaré przyjął na „Condé”.

Olbrzymia ulewa.

Kijów, 9 sierpnia. Olbrzymia ulewa zalopota w dolnych częściach miasta ulice i przedostał się do suteryn w niektórych domach. Tor tramwajowy w niektórych miejscach podmyły. Na wielu ulicach komunikacja przerwana. Z powiatu nadchodzą wiadomości o poważnych uszkodzeniach w sadach i na polach.

Kijów, 9 sierpnia. Na Padole runął podmyty przez deszcz jednopiętrowy dom drewniany. Dwie osoby zostały przytem zabite a 9 rannych.

Niepokoje w Turoji.

Konstantynopol, 9 sierpnia. — Sytuacja zaostrza się z każdym dniem. Walka pomiędzy liberałami a młodoturkami nie ustaje. Albańscy przedstawili rządowi 18 różnych żądań, mających charakter ultimatum. Od spełnienia ich będzie zależało stanowisko powstańców.

Catynja 9 sierpnia. Poseł turecki wyjechał wczoraj z Czarnogórze zaniepokojony z powodu zatargu turecko-czarnogórskiego zniknęło, wobec interwencji dyplomacji rosyjskiej. Niebezpieczeństwo pogwałcenia status quo minęło.

Konstantynopol, 9 (8). — Porta zarządziła środki, w celu aresztowania członków zamierzonego przez Młodoturków własnego ich rządu.

W Salonikach rozeszła się dziś nie potwierdzona jeszcze pogłoska, jakoby Arnauti zajęli Skoplje.

Saloniki, 9 (8). — Nastroj w całym kraju zaczyna być spokojniejszy. Niektórzy z powstańców albańskich powracają do wiosek rodzinnych.

Saloniki, 9-go sierpnia. — Oficerowie młodoturccy, ależący do załogi tutejszej wystosowali w liczbie 198 memorjał do władzy wojskowej, uznający rząd obecny za bezprawny, oraz domagający się ukarania oficerów, którzy przyłączyli się do albańczyków.

Gdy jednak komendant korpusu zarządził, aby każdy z oficerów, podpisany na memorjale, złożył osobiście oświadczenie powyższe, to 95-ciu oświadczyło, że domaga się jedynie ukarania oficerów zbiegłych z szeregów; 90-ciu odmówiło wogóle złożenia oświadczenia żadanego, a tylko 13-tu pozostało przy oświadczeniu, wyrażonem w memorjale.

Bohater rewolucji, głośny Niazi bej, zbiegł podobno z 50 szeregowcami w góry i usiłuje zorganizować powstanie dla obrony konstytucji.

Z granicy Bośni Hercegowiny otrzymano wiadomość, że rząd austriacki posunął ku granicy znaczne siły wojskowe.

Telegramy własne

„Now. Kurjer” Łódzkiego.

Obrady w Rapperswilu.

Rapperswil, 9 sierpnia. — Rada muzealna rozpatrywała na wczorajszym posiedzeniu zarzuty podniesione prze-

ciw p. Sokolnickiemu z powodu znanej jego sprawy zakupu duplikatów bibliotecznych. Rada uznała wszystkie zarzuty za nieuzasadnione, — cofnęła zakaz wstępu p. Sokolnickiemu do muzeum, oraz anulowała układ co do kupna duplikatów, zawarty między zarządem muzeum a p. Sokolnickim.

Rapperswil, 9 sierpnia. — Rada muzealna uchwaliła nowy statut muzealny. Jednym z najważniejszych postanowień nowego statutu jest paragraf, opiewający, iż dyrektor muzeum nie może być prezesem rady muzealnej.

Pułkownik Miłkowski powitał z radością reformę statutu, poczem oświadczył, że z powodu podeszłego wieku usłępuje z rady muzealnej. Dymisję jego przyjęto.

Proces Jukicza.

Zagrzeb, 9 sierpnia. Wczoraj przemawiał prokurator, żądając dla Jukicza kary śmierci przez powieszenie, zaś dla innych oskarżonych więzienia od 1 roku do 20 lat.

Sprawa Kovacsa.

Budapeszt, 9 sierpnia. — Odnosi się do wypuszczenia posta Kovacsa z więzienia nie powzięto dotąd postanowienia. Referent senatu radca Nagry wczoraj dopiero otrzymał akta sprawy, którą dziś ma referować w senacie. Decyzja senatu zapadnie dzisiaj.

Po zgonie mikada.

Tokjo, 9 (8). — Pogrzeb cesarza japońskiego Mutsuhito odbędzie się d. 13 b. m.

Tokjo, 9 (8). — Na dzień 15 b. m. zwołano nadzwyczajną sesję parlamentu, w celu rozważenia sprawy przyznania funduszków na pogrzeb mikada.

Tokjo, 9 (8). — Nowy cesarz japoński Joszihito ułaskawił skazanych szeregowców i oficerów armii i floty.

Tokjo, Cesarz japoński postanowił 11-letniego następcę tronu wychować w Europie. Przez 4 lata będzie on chodził do szkoły w Anglii a następnie dokończy studjów w Paryżu i Berlinie.

Rewolucja w Haiti.

Waszyngton, 9 sierpnia. — Departament państwowy otrzymał wiadomość, że miasto Dajabon w San Domingo zostało po 15-godzinnej walce zajęte przez powstańców w Haiti 200 ludzi odniosło rany.

Z Porte au Prince donoszą, że prezydent republiki Haiti, Leconte, zginął podczas pożaru swego domu. Pożar powstał skutkiem wybuchu magazynu prochu, położonego w pobliżu.

Ofiary szpiegowskiej manji.

Kiloni, 9 (8). — Pięciu Anglików, aresztowanych dn. 3 sierpnia w Eckerfurde pod zarzutem szpiegostwa, zostało wypuszczonych na wolność.

Paryska reklama kupiecka.

W każdym wielkim mieście można zauważyć na ulicach głodne i wynędzniałe postacie, z nalepionymi tablicami ogłoszeniowymi lub przybrane w cylindry, na których jaskrawymi literami wypisana jest reklama danej firmy.

Postacie te, maszerują gęsiego po ulicach głoszą sławę jakiejś np. pasty do obuwia lub metali. Reklama ta jest pow szednia tak, iż nie może sprawić na przec hodniu większego wrażenia lub zainteresowania.

Z tego powodu wysiłają się firmy światowe na reklamę jak najbardziej pomysłową i rzadką. Dla tej też przyczyny w Paryżu prowadzi stolicą Francji kobiety do celów reklamowych.

Pierwsza próba takiej reklamy oddała się niedawno temu. Cztery młode damy, rzadkiej piękności, przybrano w najmodniejsze i najbardziej rzucające się w oczy kostiumy, brunetka, blondynka, mulatka i indjanka, trzymając się pod ręce, niosły ubrany wstążką afisz reklamowy, wykonany przez jednego z najpopularniejszych malarzy a opatrzony tekstem wybitnego humorysty.

Szły powoli od kościoła św. Magdaleny do Porte Saint-Denis, śpiewając chórem piosenkę bulwarową i zatrzymując się co 50 kroków.

Reklama sprawiła wielkie wrażenie. Przechodnie zatrzymywali się zalekani, a legion fotografów czynił co rychlej migawkowe zdjęcia z tego bądź co bądź niezwykłego widowiska.

Wkrótce zebrał się taki olbrzymi tłum, iż zatamował komunikację uliczną, wobec czego musiała wkroczyć policja. Damy reklamowe wsiadły wtedy do automobili i odjechały, aby w krótkim czasie potem pojawić się w innej części miasta, intrygując publiczność.

Inżynier Przemysłu Włóknistego

(Wyższa szkoła Przemysłu Włóknistego w Verviers) poszukuje posady. Adres: T. Gryglewicz Deby-Szalachecki poczta Koło-gub, Kaliska r2543—1

Piszę prośby

apelacje, tłumaczenia, przepisuję na maszynach. Udzielam porad we wszystkich interesach. Bazarna № 2 m. 4, syn rewirowego, od g. 9—11 rano.

Sanatorium D-ra Smolana

Warszawa, ALEJA SZUCHA Nr. 9 Chłruga CHOROBY KOBIET, Pobyt i opatrunki od 3 do 7 rb. dziennie. Ambulatorjum od 12-ej do 1-jej popoł. Proma Roentgena.

Zawiadomienie

Z dniem 1 lipca r. b. otworzyliśmy przy ul. Piotrkowskiej № 90. w domu W-nego Steigerta

Skład

fortepianów, i pianin, instrumentów muzycznych, ulepszonych gramofonów i płyt,

Prócz tego skład jest zaopatrzone bogato w pełne asortymenty oraz w najświeższe nowości z działu nut muzycznych.

Zawiadamiając o powyższem, polecamy się łaskawym względem Sz. Publiczności tak z Łodzi jak i okolicy.

Z poważaniem
Friedberg i Koc.

2547—3



Żądajcie zawsze i wszędzie cykorji BOHNE'GO z „PODKOWĄ“, otrzymacie paczkę cykorji gwarantowanej czystości i najlepszego gatunku.

Różne wiadomości.

+ Handel żywym towarem. „Gazeta Kujawska“ donosi: „Przed kilkoma dniami donosiliśmy w naszym piśmie o młodym człowieku

który zaznajamiał się z pannami w celu wywożenia ich w inne strony. Otóż okazało się, że osobnik ten pochodzi z Kutna, jest żonaty, ma dwoje dzieci i nazywa się Nosol.

W Włocławku namówił on do wyjazdu siedemnastoletnią p. S. M. Po przyjeździe do Kutna wyłudził od niej 70 rub., potem chciał ją wystać na ulice Kutna z zamiarem uczynienia z prostytutki. P. M., widząc co się święci, cichaczem przyjechała do Włocławka. Wspólniczką owego osobnika jest służąca jednego z tutejszych podrzędnych hoteli“.

Najlepsza szwajcarska CZEKOLADA CAILLER

Skład Łódź, Konstantynowska № 50
E. Iwanicki. 2758-10-1



Pierwsza Czekolada mleczna w świecie.

Kropla mleka

Mikołajewska 35.

Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.

Park Wenecja

SZOSA PABJANICKA

Park Wenecja

Wielka zabawa

nowość XX wieku

występ linochodów rodziny Starowiczów na uwagę zasługuje najmniejsza w świecie LINOCHODKA SIĘDMIOLETNIA HELENKA STAROWICZ i wiele innych atrakcyjnych numerów

w Teatrze **Małżeństwo jednodniowe** krotkowiła w 1 akcie **Żyd w beozce.** wodewil w 1 akcie

Teatr Marjonetek Zabawa dla dzieci z podarunkami, koncert, orkiestry 4 pułku i innej, fajerwerki.

Restauracja z mocnymi trunkami Kuchnia wyborowa Ceny niskie Wstęp 20 kop dzieci 10 kop Początek o 2 po poł

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE



Wieloletni zegarkami. Taniej nie można, gdyż zegarek męski „Ankier” najnowszego fasonu z prawdziwego amerykańskiego złota, odkryty, pięknie grawerowany „Prima Roskop” nawet specjalista nie odróżni od prawdziwego złota 56%. Oprócz piękności zegarka „Prima — Roskop”, jest on najlepszej szwajcarskiej konstrukcji z jednej genewskiej fabryki. Nakręca się raz na 40 godz. bez klucza. „Remontolr” wyregulowany do minuty z poręczeniem piśmionem na 5 lat. Cena dawniej 8 rb., teraz tylko 2 rb. 75 k. 2 sztuki 5 rb. 20 k. Także jeden kryty 3 rb. 75 k., damski odkryty 3 r. 50 k., kryty 3-ma kop. 5 rb. 50 kop. Do każdego zegarka dajemy zupełnie darmo: 1) przeszłożną pancerną dewizkę z tegóż złota, 2) brelok komp., lub srebrny pończakony 84%, 3) mundszuk aparat D-ra Kocha, 4) woreczek zamiszowy. Wysyłamy za zał. czeniem poczt. Adres Warszawa, skład zegarków T-wo „MILANO” 64 Za przesyłkę dolicza się od 1-go — 4 zegar. 50 k. Kto tylko zobaczy to uwierzy, że jest prawdziwie złoty.

UWAGA: Do damskich zegarków dodajemy pierścionek srebrny 84% z emalia 2541-2-1

Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowe Lombard

Oddział I ul. Zachodnia № 31
Oddział II ul. Pasz. Mayera № 11
zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej № 31 w dniu 11 i 14 Września r. b. i dni następujących odbywać się będzie

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów (z obydwoch od działów) we właściwym czasie nie prolongowanych. Podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie. Wykaz zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Razwój”

Pończochy i skarpetki

POLECA pracownika wyrobów pończosznicych. **JULII WACHER.** Nawrot 4.

Dr. L. Kiaczkim

Konstantynowska 11.
Sypialis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz. dla pań od 4-5 po południu. 713-0

Adwokat Karol Sapiński

Szkolna 23. 5-9 wieczór.

Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.
Telefon 13-59.
Choroby skórne, włoś-w. (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606 i 914.” wśródzynie.
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym, uilca
Przyjmuje chorych od 8-1 rano i od 4-6 po poł., panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. Eronisław HANDELSMAN

Ordynator szpitala Sw. Aleksandra przeprowadził się na ul. Mikołajewską № 31. Przyjmuje chorych od 8-10 rano i od 3-5 po poł. 2183-5-1

Dr. Leon Grossman

Dzielnia 7
Specjalista chorób wewnętrznych i nerwowych przyjmuje od 9-11 od 4-6. 2597-10

St. felczer N. Korn

przeprowadził się na ul. Cegielnianą № 64 I piętro. Przyjmuje chorych od 8-10 rano i od 2-4 pp. 2222-3

Dr. med. Z. Golec

choroby skórne i wener. ul. Mikołajewska № 18
Telefonu № 2060.
Godz. przyjez od 9 do 12 od 4 i po do 7 i pół w., w Niedziele święta od 9 do 12 pół. 2376-16

Dr. E. Szyldkret

Akuszerya i choroby kobiece Zachodnia 36 m. 7. telef. 19-51 także wejści z Piotrkowskiej 3 (Hotel Polski)
Godz. przyj. 10¹/₂-12 rano i 4¹/₂-7

Dr. S. Sznitkind

ul. Srebrna nr. 2.
Specjalność: choroby weneryczne, moczopłciowe, włosów i kosmetyka lekarska (pielę, przyszczeretec).
Przyjmuje od 8¹/₂ do 2, od 4¹/₂ do 9, damy od 4 i pół do 6.

Lekarz-weterynarji Szymon Wolman

Piotrkowska 145. Tel. 29-00
Od 8-10 rano — 2-4 p. p. Dla bezca mólnych od 10-12 p. p. Lutomska 21 (Bałuty) 2208-0

Dr. REJT

Srebrna 5.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „ERLICH-HATA 606” wśródzynie. Leczenie elektrycznością (elektroizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia.
Godziny przyjez od 8-1 rano i od 4-8 wiece. W niedziele i święta 9-1 po p

Dr. Leyberg

powrócił
Weneryczne, płciowe i skóry od 10-1, 6-8. Niedziele i święta od 8-1.
Dla Pań-5, poczekalnia od dzienia.
Krótka 5, tel. 26-50.



Inżynier R. Pucłata

BUDOWNICZY i technik ubezpieczeń. Wykonuje wszelkie projekty plany sporządza i szacunki budowl. i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jako też i w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi—Konstantynowska 47 w Warsztawie—Nowomiejska 9 1050-5-1

Zaginął weksel na 100 rb.

płatny 10/10 r. b. wystawiony przez Ch. H. Godfrida na zlecenie D. Toronczyka weksel niniejszy stracił swoją wartość, gdyż odpowiednie zastrzeżenia poczynione zostały Łaskawy znalazca zechce odesłać pod adresem D. Toronczyk, Nowomiejska 21. 2292-1-1

Adwokat przysięgły Józef Łaski

2260-3 wyjechał wraca 11 września r. b.

Akuszeryka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat przyjmuje masaż, porody w nocy zamówienia na słabość podskórne zastrzykiwanie według rady doktorów u dziela porad sekretnych dyskretna zapewniona. Niezamożnym ustępstwo. Zielona № 30 m. 18. od 12-5. 6599-10-1

PISARZ

S. Weintraub, Łódź, Południowa 6
Wyrabia do różnych instytucji rządowych spozacje, protok. i t. p. 194513

Praktyczny Instytut edukacyjny żeński.

Wraz z pensjonatem. Wrocław, Ohlauerstadtgraben 15 (nawprost Liebhichshöhe)
Treściwa najnowsza nauka gotowania, gospodarstwa domowego, krawieczyzny, bielizniarstwa, robót ręcznych, malarstwa muzyki nauki ścisłych języków pielęgniarstwa i t. p. Sport lekcyjne tańca obojętne towarzyskie
Instytut mieści się w centrum miasta w dzielnicy pięknej zdrowej, Wspaniałe referencje. Blizszych szczególow udziela przelozona. 2546-2 **Marja Kronauer.**

Ministerjum Handlu i Przemyslu.

VII-o klasowa Żeńska Szkoła Handlowa J. L. Aba w Łodzi
teraz ul. Spacerowa 29. Telefon 29-33.

Rozpoczęto przyjmowanie prósb dla nowowstepujacych na 1912/13 rok szkolny do klas mlodszej wstepnej, starszej wstepnej, I, II, III, i IV. Do prósb dolaczane być powinny obowiazkowo zadane dokumenty.

Rozpoczęcie egzaminów dn. 17/30 Sierpnia

Od przyszlego roku szkolnego otwarta bedzie takze klasa dla analfabetow, poczawszy od lat 6-ciu i pol.

Kursy Handlowe

Konc. W. KUJAWSKIEGO pod kierunkiem

Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157, telef. 858.

Programy i warunki do nabycia w księgarniach po 5 kop.

Wykłady rozpoczną się 16 września. Kancelarja otwarta od godziny 7 do 9 wieczorem, w sierpniu — co sroda, później — codziennie.

Z powodu rozebrania domu, są do sprzedania,

Okna, drzwi, piece, drzewo budowlane, kuchnie i różne meble.

Wiadomość na miejscu Cegielniana № 45 róg wschodniej. 2287-3



Główny skład u P. F. Jürgensa Moskwa.

ZARZĄD

**Łódzkiego Towarzystwa
Wzajemnego Kredytu**

Piotrkowska № 43.

podaje niniejszym do wiadomości publicznej, że wydaje przekazy i akkredytywy na większość miejscowości krajowych i zagranicznych, tudzież na miejsca

KURACYJNE,

Jako-to: Aix-les-Bains, Abbazia, Altheide, Baden, Baden-Baden, Biarritz, Como, Davos Platz, Elster, Ems, Franzensbad, Homburg v. d. H. Intellaken, Ischl, Kissingen, Kolobrzeg, Koesen, Kreuznach, Kudowa, Karlsbad, Landeck, Lugano, Lucerna, Meran, Mentona, Monte-Carlo, Montecatini, Marienbad, Nauheim, Neuenahr, Norderney, Nizza, Oeynhausen, Ostenda, Pyrmont, Reichenhall, Reinerz, Salzbrunn, San Remo, St. Moritz-Bad, Teplitz, Trouville, Vichy, Wiesbaden, Wildungen, Zoppot.

Uwagę polecamy nasze połączenia z miejscowościami kuracyjnymi

GALICJI,

Iwoniczem, Krynicą, Rabką, Rymanowem, Szczawnicą, Truskawcem, Zakopanem, Żegiestowem, oraz z Ciechocinkiem gub. warszawskiej.

Wydawanie przekazów uskutecznia się w godzinach biurowych t. j. od godz. 9-ej rano do 1-ej po poł., i od 2 i pół do 4-ej, przy okienku № 6.

ZARZĄD GAZOWNI

Miejskich w Łodzi

pozwala sobie zwrócić uwagę Sz. Publiczności na

dział gazowy

(prasowanie i gotowanie na gazie, piece kąpielowe, zwyczajne i wzmocnione oświetlenie gazowe i t. p.), pomieszczony w głównym pawilonie i na całym terenie

WYSTAWY

Rzemieśniczo-Przemysłowej

w parku miejskim

przy ul. Dzielnej.

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta Zitta położona

Pańska Willa

z pięknie urządzonego ogrodem, zawierająca 14 pokoiów, kuchnię, ze wszystkimi wygodami, kąpiel, duże strychowce i piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest natychmiast do sprzedania w cenie wartości. Bliższe wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU i Sa. (Niemcy) 1804—0

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

D-R S. KANTOR,

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej
Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Röntgena), Światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521—0—1

**Przeciw Rzoączce
Najnowszy środek
„Salo - Pichilin”**

wynalazek aptekarza B. Konheima w Petersburgu, działa szybko i radykalnie przez lek. jest uważany za środek racjonalny

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najporczywsze wydzieliny

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1—rb 1 kop 80

Do nabycia w aptece R. PREISMANA w Warszawie, Freta № 16 telefon 40-63. Wysyłam za zaliczeniem Przesyłka podług taryfy pocztowej 1618—0—1

Ważne dla dam!

Panie spieszcie do znakomitego damskiego krawca, który praktykował kilka lat zagranicą; wykonywa robotę bardzo starannie w oznaczonym czasie, tanio z własnego i powierzonego materiału. Wykonywanie roboty podług najnowszej mody paryskiej.

I. RATZ

Konstantynowska № 6 m. 23.

PIENIĄDZE

może każdy zaoszczędzić, kupując wszechwiałową uznaną za najlepszą PASTĘ DO OBUWIA

Perchalin

Żądać wszędzie.

r2316—10

Zatwierdzone przez Ministerjum Handlu i Przemysłu

**Ku sy Buchalteryjne
i Języków Nowożytnych**

**J. Matinbanda
w ŁODZI,**

ulica Cegielniana 47 (róg Wołodziej)
TELEFON 24-28.

Wieczorowe zbiorowe oraz dzienne w oddzielnych grupach. Wykłady rozpoczną się w **Posiedzialek 2 Września r. b. o godzinie 8 wieczorem.** Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji dotyczących zarówno Kursów wieczorowych jak i dziennych udziela Kancelarja Kursów codziennie tylko wieczorem od 7—9. 2620—0—1

Zarządzający Kursami

J. Matinbanda

Zakład prawdziwego lecniozowego

KEFIRU

K. SIGALINY

mieści się obecnie przy ulicy

Zawadzkiej № 21.

r767—16—1

Sanatorium parkowe

Bytom 9/5

Beuthen

dla chorób chron. wewnętrznych, spec. dla chor. nerwow.

sereja, zwapa, żyta

ndzywianie, odzwyecz, od alkoholu

Dr. Hayn, lekarz chor. nerw.

usługa polska.

„TECHICUM „KYFFHAUSERA”

w Frankenhausem w Niemczech

Elektr. budowa machin Budowa kolei Budowa i Instyt. polt. dla machin rolniczych
WIELKIE LABORAT. MASZYN

Stanley-Cacao de Villars

jest mieszaniną kakao najwyższego gatunku z mąką bananową, zawierającą 25 proc. soli fosforowych.

Zaleca się przez lekarzy dla dzieci,

dorosłych, chorych i rekonwalescentów. Zadzajcie wszędzie. Sprzedaż główna:

**Warszawskie T-wo Akcyjnie Handlu
Towarami Aptecznymi w Łodzi.**

Generalny przedstawiciel, W. D. KULAKOWSKI,
Elizawetgrad.

UWADZE CHORYCH!

Rzerzączką (tryprem)

Opinie wszelkich lekarzy zgadzają się na jedno, a mianowicie, że choroba znana

jako umieszcawiona, leczy się tylko przez energicznie działające sprycowanie a zatem jeśli kto, to aby, na zawsze wyleczył się z tej choroby, zaleca się użycie spryc. URETRYNEM, który według świadectw i obserwacji lekarzów walczy w rzerzączkę tryprem, ostrą i chroniczną, oraz przy opłach kobiecych. Do zupełnego wyleczenia potrzeba 2 do 4 flakonów. Cena flakonu 1 rb. 50 kop. bez przesyłki ekspedycja za zaliczeniem. Skład Główny Moskwa Baizaja Jakimianka, w domu Lebidiewa m. 15. Adres dla listów: Moskwa W-ny J. Mozgowoj. Reprezentant na Rosję Południową, Dom Handlowy „J. Hasławski”, Odessa, Puszkinska 11

Sprzedaj we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Moskwie w magazynie T-wa R. Kollera, i Spółki, K. Ermansa, G. Bruna Matejsena, W. K. Ferrejana i w innych składach i aptekach. r277-0

CASINO

Od dziś do Poniedziałku 13 sierpnia włącznie **MIEZY INNYMI**

Z miłości do Śmierci

Dramat w wykonaniu najlepszych artystów Włoskich.

Willi królem odzwiernych komedia **Gry Olimpijskie**

SERJA II-a

Gościnne występy artystów opery w Mediolanie

Sandro & Maria Bertinelli

PROGRAM

Puccini — Tosca — Romanza — Tenore wyk. p. SANDRO BERTINELLI Lencavallo — Ma-
tinata — Soprano wyk. p. M. BERTINELLI. Verd — Traviata — Duetto — Soprano Te-
nore — wykona p. SANDRO i BERTINELLI.

Orkiestra koncertowa złożona z 10 osób.

Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe ul. Nawrot № 13

Przyjmuje członków, udziela pożyczki do 600 rb. jak również przy mu, e wkładki Oszczędnościowe od których płaci:

na żądanie	4%
za 3 miesięcznym wymówieniem	4 1/2%
6	5%
rocznym	6%

Biurowo otwarte codziennie od godz. 10 do 3-ej we wtorki, czwartki i soboty od g. 6-8 wiecz.

Kurort Ahlbeck

Frekwencja w r. 1911
około 25,000

oraz kąpiele morskie

stacja kolejowa pomiędzy Swinemünde i Heringsd., 2 kilom. bezpośrd.
wduż morza, w pobliżu Hohenz najlepszy klimat leczniczy, szer. czyste
wybrzeże, 5 mors. kąpiel, (2 familie) ciepłe kąpiele lecznicze
elek. kąpiel świetlna lekarz apteka na miejscu koncerty reaniony te-
atr, corso wyciecz. myśliw. tenis i plac do gier stac. kolejow. i wod-
na kom. z Berlinem i Szczecinem 3 st. Przyst. ceny, elek. światło In-
form. i prospek. bezp. wys. dyrek. kurortu oraz tow. niem. kąpeli morski-
w Berlinie N.W.7.

Łódzkie chemiczno-analityczne elektrotechniczne laboratorium

ul. Łódzka № 10.

Analizy techniczne (kaloryczne i chemiczne, okre-
slenia węgla, badania wody, sma-
rów, olejów, mydła, kwasów i t. p.)

Analizy dla celów diagnostyki lekarskiej
(mocz, płwociny, sok żółtkowy reakcja WASSER-
MANA na syfilis i t. p.)

Porady techniczne. Badania syntetyczne. Receptura che-
miczna. Analizy metodą elektrochemiczną. 2533-0-1

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Publicz-
ność, iż otworzyliśmy przy ulicy

Cegielnianej № 39

vis a vis „Uranji“

Skład sukna oraz kortów.

Posiadamy bogaty wybór nowości,

krajowych jak i zagra- nicznych (angielskich)

materiałów na

męskie ubrania, palta, spod-
nie oraz damskie kostju-
my.

Sprzedaż po cenach fabrycznych!

F. A. Silberman i S-ka
39 Cegielniana 39
vis a vis „Uranji“

Obejrzenie do kupna nie obowiązuje.

Obejrzenie do kupna nie obowiązuje.

Zawiadomienie.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz.
Publiczność, że skład mój obawia przeniesiony
został z ul. Nowomiejskiej № 7 pod № 6 na
tejtę ulicy.

Wielki wybór obawia męskiego, damskiego
i dziecięcego po cenach bardzo niskich. Proszę
nie przelaznąć.

Z poważaniem
A. I. Rzeszkowski
Nowomiejska № 6.



Teatr „URANIA“.

PROGRAM od 1 do 15 sierpnia r. b.

Brothers VONLEY
Ekscentryk komiczny

M-lie Marinette
Wirtuoska na różnych instrumentach

LEYTON and PARTNER
Ludzie bez kości

M-lie Pepi Konradi.
Najlepsze wykonawczyń ognistych
węgiersk. czarodziejów

Mefisto et Satanella
Pantomina baletowa

Les 4 Alexandroff
Wielka scena choreograficzna

Lotte Lehman
Z nowym repertuarem

Max Lafayetto
Prolongowany na ogólne żądanie
Polski humorysta

Reva operetkowa
Sensacja!!! Nowość!!!
opracowane specjalnie dla teatru
„Urania“

On i jego Siostra
czyli

„Rozwódka dziełnego kmietka
jako Cnotliwa Zuzanna“

Zart operetkowy z prologiem i epi-
logiem w jednym akcie

Trośc Alfreda Fischera — Muzyka
różnych kompozytorów

Tylko na czas krótki prawdz.
Afrkańska WIES
piemienia SO MALI

pod dowódz. Księżn. GOUMI

Widz widzi prawdziwe życie Afry-
kańczyków, ich sceny religijne, ślub-
ne obrzędy, tańce, wielbielieli ogóln.

Napad i obrona wsi fakirów i t. d.
Prócz tego Afrykańcy rzemieślnicy wy-
rabiają swoje wyroby jako to jubi-
larskie, kowalskie, tkackie garnca-
skie i t. d. Wyroby można nabywać na
miejscu.

Przedstawienia afrykańczyków odby-
wają się o 7 1/2, 9 1/2 godz. w Nie-
dziele i Święta od 3 ej g. w Soboty
od 5 ej godz.

Urania BIO
Nowa seria obrazów.

W ogrodzie koncerty damskiej or-
kiestry na detych instrumentach 12
osób pod dyrekcją p. Brettinga

Wydawca Antoni Książek

W drukarni SL Książka, Zachodnia 37

Redaktor Jan Garlikowski

Redakcja ul. Zachodnia 37

Redakcja ul. Zachodnia 37

Redakcja ul. Zachodnia 37

Redakcja ul. Zachodnia 37

Redakcja ul. Zachodnia 37

Redakcja ul. Zachodnia 37

Redakcja ul. Zachodnia 37

Redakcja ul. Zachodnia 37

Redakcja ul. Zachodnia 37

Redakcja ul. Zachodnia 37

Redakcja ul. Zachodnia 37

Natychmiast potrzebni są wszędzie
agenci - współpracownicy
bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty
szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Irkuck. Kantor
gazety „Sybirskij” Łódzko-promyślny Wier-
stnik“ Pocztańska № 14. 5310

